

«LUD»

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 R.
«LUD» ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

Curitiba — 3 kwietnia — (abril) — 1968 — Nr 2958 — (13/68)

«Miasto Uśmiechu»

W 275-TĄ ROCZNICĘ SWEGO BYTU

Stolica Parany «miasto uśmiechu», ze swymi przepięknymi jak z bajki rezydencjami, szybkimi krokami zbliża się do liczby 600 tys. mieszkańców. Wzrost demograficzny dochodzi rocznie do 7,2 proc., a około 11 tys. wolnych posad jest do objęcia każdego roku. Fakt istnienia 6 tys. bezrobotnych świadczy jedynie, że brak im koniecznych kwalifikacji we fabrykach, handlu czy administracji.

Co roku związków małżeńskich jest 3.500, z tych 150 wypadków separacji. W ciągu roku 15 tys. dzieci przychodzi na świat. Z liczby tej jest 7.800 pici męskiej, a 7.250 pici żeńskiej. Odnośnie śmiertelności stosunek między picią jest odwrotny; umiera bowiem 3.200 dzieci pici męskiej a tylko 2.300 pici żeńskiej.

Na terenie Kurytyby istnieje 280 szkół podstawowych, w tym 198 szkół stanowych, 79 prywatnych i 3 municypalnych. Ogółem do szkół tych uczęszcza ponad 80 tysięcy dzieci. W gimnazjach i liceach zarejestrowanych jest 64 tys. studentów, podczas gdy na studia uniwersyteckie uczęszcza 9 tys. akademików. Imponująca cyfra — 160 tysięcy studentów sprawia, że Kurytybę nazywają także «miastem uniwersyteckim».

Pośród licznych wieżowców miasta: 10-ciu, 15-tu i 20-tu piętrowych sztrzelają w niebo smukłe wieże kościołów katolickich, których liczba wynosi 157, w tym kaplice publiczne. Świątyni innych wyznań jest 191. W Stowarzyszeniach katolickich zarejestrowanych jest 30 tys. osób, do stowarzyszeń innych wyznań należy 20 tysięcy. Roczna liczba chrztów w kościołach katolickich dochodzi do 14 tysięcy, gdy tymczasem w świątyniach innych wyznań chrztów jest zaledwie

550. Centrów spirytystycznych jest w Kurytybie około 63, zrzeszających w sobie 8.900 członków.

Stan zdrowotny mieszkańców Kurytyby przedstawia się dość optymistycznie. Na 790 mieszkańców jest 1 lekarz, a jeden aptekarz na 3.205 mieszkańców. W ciągu roku umiera z powodu różnych chorób czy wypadków 6 tys. osób; ponad 583 osób umiera na raka; 492 w wypadkach drogowych, w napadach rabunkowych i popełnionych samobójstwach; 372 na zapalenie płuc; 335 na atak sercowy; 241 na suchoty a kilkadziesiąt osób na gripę. Takie choroby jak: cholera, dżynteria, szkarlatyna, żółta febra, tyfus, trąd i ospa zostały praktycznie wyeliminowane jako przyczyny zgonów.

«Miasto uśmiechu» otrzymało w ciągu jednego roku 21 km asfaltu, czyli kilka pięknych i szerokich ulic, nie licząc mniejszych, rozrzuconych po różnych dzielnicach, zwłaszcza Batel, Bigorilho i Mercés. Oświetlenie ulic wzrosło o 100 proc. Transport kolektywny obejmuje 435 omnibusów, nie licząc kilka tys. taksówek. Na przedmieściach przeprowadza się kanalizację, a światło dochodzi praktycznie do najbardziej odległych periferii.

Rozmach w rozbudowie i upiększaniu miasta zawiązała najwięcej Kurytyba dawnemu prefektowi, dziś ministrowi Rolnictwa — Ivo Arzu. On to przeprowadził inteligentną kampanię zwiększenia podatków, by dzięki temu miasto mogło pięknie się rozwinąć. Z początku tej kampanii nie brakło obywateli krnąbrnych czy opornych. W miarę jednak jak miasto nabierało coraz piękniejszego widoku (ulice asfaltowe, światła, nowe place), znikaly krytyka, zale i zła wola. Dzisiaj dzieło Ivo Arzu prowadzi dalej następca p. Prefekt Omar Sabbag.

Lacerda w São Paulo

Były gubernator Guanabary i lider Szerokiego Frontu Carlos Lacerda wygłosił mowę w paulistańskiej Izbie Ustawodawczej, w obecności 60 deputowanych i 1.300 gości. Oprócz surowej krytyki pod adresem rządu federalnego, Lacerda podkreślił konieczność powszechnych wyborów, powstanie nowych partii politycznych, udzielenie amnestii dla pozbawionych praw obywatelskich oraz nierzeczywistą wolność słowa w prasie, radiu i telewizji.

Prezydent

NA POŁUDNIU KRAJU

Od 1 do 6 kwietnia p. Prezydent zainstaluje rząd w Pôrto Alegre. Głównym zadaniem Szeffa państwa będzie rozwiązanie pozytywnie trudny problem hodowców gauszowskich. Marszałek Costa e Silva odwiedzi więc najwęższe miasta riograndeńskie, zapoznając się naocznie z bolączkami ich mieszkańców. W tej podróży towarzyszyć mu będą senatorowie i deputowani reprezentujący tamtejszy Stan. Plan rządu federalnego przewiduje rozbudowę energii elektrycznej o 257 tys. kilowatów, budowę nowych szos, powiększenie portów: Pôrto Alegre, Rio Grande i Pelotas oraz danie impulsu hodowli bydła i produkcji rolnej. Trzeba nadmienić, że 6 marca p. Prezydent inauguruje w Paranie nową autostradę: Kurytyba - Paranaguá.

Gagarin zginął w wypadku



Pulk. Yuri Gagarin, pierwszy kosmonauta sowiecki który dokonał historycznego lotu kosmicznego, zdobywając tytuł bohatera ZSRR, zginął w wypadku lotniczym, pilotując stary odrzutowiec myśliwski Mig-15. Gagarin mógł wyskoczyć z samolotu ze spadochronem. Nie uczynił tego, obawiając się, że Mig-15 spadby na domy, wzywając śmierć wielu osób. Rząd sowiecki zapowiedział pogrzeb z honorami na koszt państwa. Gagarin osierocił żonę Walentinę i dwie córki liczące 9 i 7 lat. Prasa zachodnia robi przypuszczenia, że Gagarin zginął w locie kosmicznym.

Zmiany WŚRÓD DOWÓDCÓW ARMII

Prezydent państwa dokonał kilka zmian na stanowiskach dowódców I i II Armii, mianowicie: Gen. Sylzeno Sarmento otrzymał dowództwo I Armii w Rio de Janeiro, podczas gdy gen. Manoel Rodrigues Lisboa objął komendę II Armii w São Paulo. Również i V Rejon Wojskowy z siedzibą w Kurytybie ma nowego dowódcę w osobie gen. Tosé Campos de Aragão.

Mem de Sá W OBRONIE GAUSZÓW

Riograndeński senator Mem de Sá bronił w Senacie interesów hodowców i rolników gauszowskich, których sytuacja pogorszyła się bardzo na skutek długotrwałej suszy, niskiej ceny za bydło utrzymywane przez rząd od 2 lat, podczas gdy ceny innych produktów poszły w górę, na trudnościach w otrzymaniu kredytów i zbyt krótkiego terminu na spłacenie pożyczek. Przypomniawszy, że w 1950 r. rolnik mógł nabyć traktor za 500 worków ryżu, dziś za traktor trzeba już sprzedać 900 worków ryżu w konsekwencji — rolnik musi pracować 7 lat, by nabyć traktor, a 2 lata, by nabyć nawozy sztuczne. Dawnej — na 1 mieszkańca — Rio Grande przypadało 4,2 sztuk bydła. Dzisiaj — zaledwie 1,7 sztuki. Senator domagał się od rządu wolnego eksportu mięsa i gauszowskich produktów rolnych, jak ryż, soja i kukurydza.

Rosną szkoły

W SÃO PAULO

Gubernator paulistański Abreu Sodré podpisał kontrakt na budowę 195 nowych szkół, w których najdłuzsze pomieszczenie 14 tysięcy dzieci, uczęszczające na lekcje w 2 turnusach. Ponad rząd stanowiący wyda 6 mln. nowych krzeseł na zaopatrzenie gabinetów gimnazjalnych w konieczne przyrządy. Godnym podkreślenia jest fakt, że oddaje się do użytku szkolnego 6 szkół, co jest prawdziwym rekordem w historii tego Stanu.

TERENY W RĘKACH

cudzoziemców

Minister Sprawiedliwości Gama e Silva wyjął na konferencji inwestycyjnej komisji parlamentarnej, że 1,9 proc. terytorium Brazylii, czyli 160 milionów m kwadr., sprzedanych zostało cudzoziemcom. Wobec tego fakt rząd nosi się z myślą ustanowienia surowych przepisów przy sprzedaży wielkich obszarów. W wypadku zaś gdyby niektóre tereny były bogate w strategiczne złoża mineralne, wejście do akcji Komisja Bezpieczeństwa Narodowego.

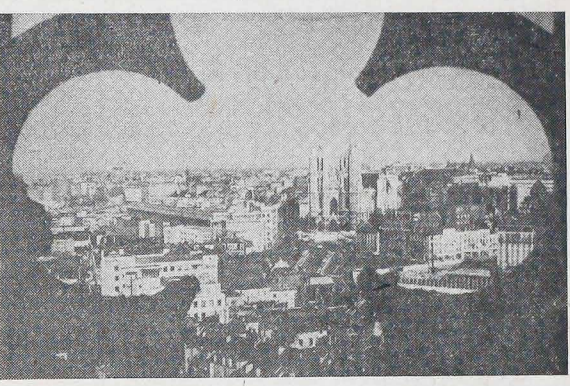
Nowy prezydent

CZECHOSŁOWACJI

Najwyższe kierownictwo w o czeskiej partii komunistycznej obralo prezydentem państwa gen. Ludwika Svoboda, lat 73, człowieka stojącego z dala od partii i cieszącego się w kraju powszechnym szacunkiem. Posiada on również sympatie Sowietów, jako człowiek zrównoważony i były dowódca oddziałów walczących u boku ZSRR w walce z nazistami w II wojnie światowej. Wybór gen. Svobody zatwierdzony został przez parlament czeski.

Bruksela, stolica Belgii. Widok na miasto z okna ratusza, liczące 1.058.000 mieszkańców.

Belgia jest krajem o powierzchni 30.507 km kwadratowych i 9.461.000 ludności, wśród której żyje 35.000 Polaków. Pracę duszpasterstwa sprawuje wśród nich 18 księży polskich.



Izraelska technika

W NAWADNIANIU

Od kilku miesięcy bawi w Nordeste grupa techników izraelskich, specjalistów od rozumnego nawadniania ziem. Mają oni rozwiązać trudny problem suszy grasującej rok rocznie w tym rejonie. Ich zdaniem, należy najpierw wybrać tereny nadające się pod uprawę roli, dopiero później budować skomplikowany system kanałów wodnych, pierwszego i drugiego stopnia. Najważniejszą rzeczą zaś jest pozyczyć szczegółowe badania gleby i wód oraz możliwości zbrytu miejscowych pól rolnych.

Migawki ze Świata

● Kryzys w Panamie. — Gwardia narodowa stoi wiernie przy prezydencie Marco Robles, pomimo faktu, że Kongres pozbawił go władzy, obierając jego zastępcę — Max Delvalle. Powszechne wybory na prezydenta odbędą się w maju.

● Udana operacja serca. — Chirurgzy angielscy dokonali rzadkiej operacji serca, zastępując tętnicę sercową u niejakiej Jean Bastow — tętnicami pobranymi z wieprza. Operacja się udała.

● Czysztka w Polsce. — 7 profesorów uniwersytetu warszawskiego władze pozbawiły katedry, oskarżając ich o kierownictwo w demonstracjach studentów. Wśród usuniętych figurą m. in. Leszek Kołaczowski, Bronisław Baczko, Włodzimierz Brus, Maria Hirszowicz i Stefan Morawski.

● Wybór prezydenta w Izraelu. — Parlament Izraela obrął na dalsze 5 lat nowego szefa państwa w osobie Zalmana Szazara, dotychczasowego prezydenta, liczącego 79 lat życia.

● Chiny produkują w wiedzy atomowej. — Ponad 500 uczonych chińskich, z których wielu studiowało na Zachodzie, zdołało udoskonalić proces produkcji energii atomowej, i co za tym idzie — broń atomową.

● Opinia de Gaulle'a o komunistach. — Gen. de Gaulle uważa, że komunistyczna partia we Francji jest zbyt szalącą wobec ZSRR i wyznaje jeszcze orientację Stalina.

● Praga nie chce manewrów. — I sekretarz partii czeskiej — Aleksander Dubcek uzyskał na zjeździe w Dreźnie zwycięstwo manewrów jakie miały się odbyć na terenie Czechosłowacji z ramienia Paktu Warszawskiego.

● Eisenhower za wojną w Wietnamie. — Gen. Dwight Eisenhower zabrał głos na temat wojny w Wietnamie, apelując do narodu amerykańskiego, by przez kampanię o pokój za wszelką cenę nie dodawał odwagi przeciwnikom i nie utwierdzał w błędzie Wietkongu.

● Kto popiera Johnsona? — Według agencji Associated Press, 14 gubernatorów na ogólną liczbę 24 — należących do partii demokratycznej — popiera kandydaturę Prezydenta Johnsona. Inni zachowują neutralność lub popierają Kennedy'ego.

● Nowa rekrutacja w Wietnamie. — Prezydent Południowego Wietnamu — Nguyen Van Thieu zapowiedział mobilizację 135 tys. rekrutów, by wzmocnić efektywność wietnamskie, wiedząc, że zwiększenie efektywów USA w Wietnamie jest problematyczne.

● Rumunii nie było na zjeździe. — Konferencja liderów partyjnych Polski, ZSRR, Czech i Niemiec Wschodnich odbyła się w Dreźnie bez udziału Rumunii. Moskwa miała zrobić znaczne ustępstwa dla państw bloku sowieckiego, pod warunkiem, że utrzyma się jedność ideowa i wojskowa.

● Straty w ludziach w Wietnamie. — Od stycznia 1961 r. Stany Zjednoczone straciły 20 445 tys. zabitych, 124 tys. rannych i 1 073 zaginionych. Wietnam Polity, i inni alianci twierdzą, że Wietkong stracił w tym czasie 317 tys. zabitych.

● Suharto wybrany na nowo. — Indonezja przedłużyła demokrację przedłużając prezydenturę państwa na dalsze 5 lat. Władzę tę sprawował Suharto w charakterze tymczasowym.

● Dyrygent — «Cudo». — Oliver Knussen, lat 15, dyrygował będzie londyńską orkiestrą symfoniczną, która wykona symfonię jego kompozycji. Miodziutki Oliver napisał już 60 utworów muzycznych.

● Próbné wybory w Wisconsin. — Próbné wybory w Stanie Wisconsin w b. tygodniu mogą mieć decydujący wpływ na wybór kandydata partii demokratycznej.

● Operacja uleczy cukrzycę. — Prof. Barnard oświadczył ostatnio, że dzięki transplantacji śledziony można będzie uleczyć chorego na cukrzycę.

● Nacjonalizacja firm w Kuby. — Fidel Castro w walce z resztą «kapitałistów» i przeciwnikami reżymu, nakazał konfiskację około 50 tys. firm prywatnych.

Polepszyła się SYTUACJA BRAZYLII

Minister Skarbu Delfim Neto zdając sprawę w Kongresie z ekonomiczno-gospodarczej sytuacji w kraju, wyjął, że rząd federalny wyjął, że najważniejszy program swego zadania: produkcja przemysłowa wzrosła obecnie od 25 do 31 proc. Taksa inflacyjna wynosząca w 1966 roku 41 proc. spadła w roku ub. do 25 proc. Wewnętrzna produkcja krajowa wzrosła o 5 proc. — rzecz nie notowana od 1962 r. Zwiększył się eksport produktów manufaktur o 48 proc. By użyć ciężarowi podatkowemu (ICM), przedłożono termin opłat. Zdaniem ministra — ekonomia kraju znajduje się na pewnej drodze.

Zajścia

ZE STUDENTAMI W RIO

Rioskie władze bezpieczeństwa udzieliły studentom pozwolenia na zrealizowanie demonstracji przeciw wojnie w Wietnamie, pod warunkiem, że odbędą się one w obrębie restauracyjnego placu, przeznaczanego na posiłki dla studentów. Ci ostatni jednak wyszli na ulice Rio i gdy policja usiłowała powstrzymać manifestantów, spośród nich padł strzał. Wówczas doszło do starcia, podczas którego zginął jeden student, a 15 odniosło rany. Pogrzeb studenta, odbył się w atmosferze nieprzyjaznych manifestacji przeciw władzom bezpieczeństwa. Równocześnie studenci ogłosili kilkudniowy strajk.

LEKARSKI:

niecające i uspokajające

...piętnastu osad wielu pierwotnych ludów z okresu prehis-
toznajdowano niejednorodnie nasiona maku zawierają-
cego i należące do substancji, które podobnie jak alko-
hol wywierają wpływ na ludzką świadomość. Fakt ten ka-
że, że środek ów stosowany już w tamtych czasach,
ponad wszelką wątpliwość, że opium znane było sta-
nie Grekom i Rzymianom. Substancja ta w połączeniu z cy-
pryjską żywicą, którą Grecy podawali skazanym na śmierć
przykład Sokratesa).

...szły środek uspokajający uzyskano sztucznie dopiero w
1900. Był to brom potasowy, który stosowano początkowo przy
epilepsji; okazał się on jednak raczej silnym środkiem
i osłabiającym ataki epileptyczne. W roku 1864 niemiecki
A. Bayer uzyskał środek nasenny, który — po dokonaniu
zmian molekularnych — znany jest jeszcze dzisiaj pod
nazwą morfina. Przez zastąpienie atomu tlenu atomem siarki
substancja znieczulająca p. n. pentol. Wystarczy
użytkownik kilka miligramów pentolu, aby przysparzył
o natychmiastową utratę przytomności na okres około
15 minut. W mniejszych dawkach pentol wywołuje
kontrolną świadomość, co umożliwia wydobycie od pacjen-
ta i wywniesienie, których nie wywarłoby w stanie kontrolowa-
nym. Dlatego pentol nosi także nazwę "truth serum
prawydy".

...nym etapem w historii współczesnych preparatów chemia-
czających uspokajająco na system nerwowy człowieka
wynalezienie w roku 1937 pirydynu. W roku 1951 chemicy
użytkownicy choropromazyne, substancje o właściwościach
cywilizacji: działa uspokajająco jednocześnie na centralny sys-
tem i na ośrodki nerwowe drugorzędne, nie wywołuje jed-
nostajności ani osłabienia świadomości, w zupełnej spokoj-
nie zmienia niebezpiecznego szaleńca w zupełnie spokojną
Dlatego chloropromazyne nazywano "chemicznym kaftanem
prawydy". Oczywiście, nie stosuje się jej wyłącznie w wypad-
ku szaleńca, lecz również i w wielu innych przypadkach.

...chemicy odkryli że przy pomocy odpowiednich preparatów mo-
żna dowolnie wpływać na ośrodki psychiczne i nerwowe
i dać na rynek setki rozmaitych substancji. Np. w roku
1951 amerykańscy odkryli meprobamat, który nie działa na mię-
śnie, umożliwia organizmowi do stanu obawy. Mysz po odpo-
wiedzieli się z ugniością do kota, kot nie atakuje myszy, a czło-
wiek się uśmiecha od wielu kłopotów życiowych atakują-
ce go współczesnym świecie. Nowy preparat nazywano także
"pigułką szczęścia". Niestety, preparat jest naduży-
wany potrzebny (nawet wówczas gdy ludzie pragną zapomnieć
antypatycznym szaleńcu). Właściwym zadaniem meprobama-
tu jest likwidowanie stanu lekowego wynikającego z realnej sy-
tuacji, która wpływa paraliżująco na system nerwowy człowieka.
ten nie powinien jednak zastępować sty wości, świadomo-
ści i wolności decyzji, czyli osobowości człowieka.

ificadora BRASPOL LTDA.
...nawiamy wszelkie typy motorów samochod-
... — Robota gwarantowana i szybka. —
CENY PRZYSTĘPNE
Rua Marechal Floriano 4100 — Fone: 4-2635
CURITIBA — PARANA

ekarstwo przeciw pijaństwu
Nalóg pijaństwa ponizła człowieka i niszczy jego
...doprowadzając go do najbardziej upokarzają-
... sytuacji, m. in. do występku i do grzechu.
... "Instituto Químico Campinas S. A." wypuścił na
... lek farmaceutyczny produkt "NECROETIL", lekar-
... w proszku, przeznaczone na leczenie nalogu pi-
... jąństwa.
... Lek ten posiada wielki zasięg społeczny, sprowadza
... owiem człowieka na nowo na łono rodziny, religii i
... społeczeństwa ludzkiej. "NECROETIL" można dawać bez-
... niecznie do zażywania nalogowym pijaństwem, ponieważ nie
... posiada ani smaku ani zapachu.
... "NECROETIL" można nabyć we wszystkich apte-
... kach i drogeriach.
... "NECROETIL" jest produkowany przez "Instituto
... Químico Campinas S. A." i znajduje się na składzie
... przy Praça Porto Alegre, 405, Fone: 4-9578, Caixa Pos-
... tal, 695. — CURITIBA — PARANA.

**ARTYKUŁY - PŁOTNA - "MALHAS" - PONCZOCHY -
... REZYNKI - KOSZULE — Najniższe ceny w mieście.
... przed zakupem prosimy
... zbadać ceny w
... Skład i Fabryka: R. Claudino
... dos Santos, 52 (Dawniej
... Praça da Ordem) — Fone:
... 4-1698 — CURITIBA**

SKLEPY
PEKAO
MAJĄ STAŁE NA SKŁADZIE DLA ODBIORCÓW
ZLECEŃ DO WYBORU
ARTYKUŁY NAJWYŻSZEGO GATUNKU DOSTOSOWANE DO SEZONU I MODY
Zamówienia przyjmują mie scowi przedstawiciele oraz
PEKAO Trading Corporation,
25 Broad Street,
New York, N. Y. 10004

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe:

Zarazki zabiły 107 uczonych w 3 latach

Waszyngton — Według o-
głoszonej ostatnio statystyki
opracowanej przez amery-
kańskie laboratoria naukowe,
w ciągu ostatnich trzech lat
107 uczonych badaczy zmarło
w świecie na skutek zaraże-
nia się w czasie swych prac
badawczych. 2 700 uczonych
musiało przerwać prace na
skutek nabrnięcia się chorób
zarazliwych.

O ile udoskonalenie apar-
atów rentgenowskich nie
pociąga za sobą już ofiar
wśród lekarzy i badaczy, o
tyle rozszerzenie prac nad
badaniami drobnoustrojów
chorobowych, stało się groź-
ne. Najczęściej uczeni zara-
żają się wirusami żółtej fe-
bry oraz powodującymi róż-
ne formy porażenia mózgu.

Ocean pod Syberią

Naukowcy ustalili, że pod
Syberią zachodnią, znajduje
się gigantyczny ocean ar-
tezyjski — jeden z najwięk-
szych na świecie. Jego przy-
szeczalna objętość wynosi o-
kolo 300 trylionów metrów
szesciennych wody.

Zachodniosyberyjski ocean
podziemny zalega w dwóch
warstwach, oddzielonych od
siebie 700-metrowym nie-
przepuszczalnym pokładem.
Temperatura wody w dolnej
warstwie osiąga 110 st. C.
Warstwa ta rozciąga się na
olbrzymim obszarze i dociera
aż do dalekiej północy.

Uczeni syberyjscy przyste-
pują do wykorzystania wód
podziemnego oceanu. Opraco-
wują się projekty wykorzy-
stania ich do ogrzewania
mieszkań i ciepłarni w pół-
nocnych miastach i osie-
dlach. Wody głębinowe za-
wierają też wiele ważnych
pierwiastków chemicznych.
Specjaliści opracowali już
technologie wydobycia ich
z wody.

Nowy "bysnes" w USA

Napady rabunkowe na cie-
zarówki są dziełem band, o-
perujących koło wielkich
miast, jak Chicago, Los An-
geles, Newark, New York i
Philadelphia. Zdaniem Sto-
warzyszenia Transportowców
na terenie Nowego Jorku lu-
dem bandytów padają dzien-
nie cztery ciężarówki. W u-
biegłym roku ofiarą ich pa-
dło dziesięć tysięcy ciężaró-
wek w Stanach Zjednoczo-
nych, z których bandyci zra-
bowali telewizory, lodówki,
papierosy, ubrania, napoje
alkoholowe itd. na łączną
sumę \$120 milionów. Najwie-
cej rabunków było "na za-
mówienie". Bandyci odwie-
dzali sklepy i oferowali im
pewne towary po bardzo ni-
skim cenie. Po zebraniu za-
mówień napadali na cie-
zarówkę i zabierali towar. Ta-
kie wypadki zaszły ostatnio w
Philadelphii i Newark. Ban-
dyci zaofiarowali sklepom 500
ubrań po cenie trzy razy
mniejszej niż sklepowa. Po-
niważ w tym czasie prasa
nie donosiła o napadach ra-
bunkowych w okolicy, wła-
ściciele sklepów uwierzyli, że
idzie tu o towary zbankruto-
wanej fabryki. W tydzień
później koło Newarku i Phi-
ladelphii padły lupem bandy-
tów ciężarówki, przewożące
po 500 ubrań. Sprawa wy-
jaśniła się.

Bakterie zjadają zapach

W Niemczech zachodnich
opracowano wielowarstwowo
filtr do pozabawiania gazów
przykryj woni. Zanieczyszc-
zone powietrze przechodzi
przez filtr, na którego "pię-
trach" specjalnie dobrane
szczyepy bakterii "zjadają"
substancje zapachowe.

Bakterie utrzymywane w
stanie żywilnym za pomo-
cą rozpylanych, wytwarzają-
cych wodny pył. Urządzenie
doswiadczalne jest od dwóch
i pół roku pracuje w jednej
z chlewni.

Nowy filtr ma być też wy-
korzystany do odwadniania
gazów, wydzielających się
przy oczyszczaniu miejskich
ścieków.

214 dyktatorów

W ciągu ostatnich 150 lat,
to jest od czasu zakończenia
walk przeciw hiszpańskim
kolonizatorom, historia A-
meryki Łacińskiej jest nie-
przerwanym ciągiem wojsko-
wych reżimów dyktatorskich.
W okresie tym naliczono 214
dyktatorów m. in.: 37 na Hal-
ti, 27 w Dominikanie, 6 w
Meksyku i Gwatemali, po 8
w Salvadorze, Kolumbii i
Chile, 2 w Hondurasie, po 3
w Kostaryce i Panamie, 8 w
Wenezueli, po 4 w Nikaragui
i Urugwaju, 10 w Ekwadorze,
21 w Peru, 20 w Boliwii, 20 w
Paragwaju, 5 w Brazylii i 9
w Argentynie.

W ciągu półtora wieku do-
szło w Ameryce Łacińskiej
do 537 zamachów stanu.
Większość buntowników dor-
wała się do władzy dzięki po-
parciu czynników zewnętrz-
nych.

Kapryśny nos

Aż 100 tys. zapachów za-
notowali w przyrodzie uczeni.
Przy okazji stwierdzono, że
lewa dziurka u ludzkiego no-
sa jest bardziej wrażliwa.

«Dobrzy Pasterze»

(WSPOMNIENIA)

W ubiegłym roku odsłonięty został w Płocku pomnik po-
święcony pamięci arcybiskupa Antoniego Nowowiejskiego i
biskupa Leona Wetmańskiego, ostatnich przed wojną i w
czasie wojny pasterzy diecezji, bestialsko zamordowanych
przez Niemców w obozie w Działdowie.

Ponieważ słyszałem, że wielu z dawnych naszych kolo-
nistów pochodzi z ziemi płockiej, myślę, że zainteresuje ich
ta garść wspomnień o obu kapłanach.
Będąc wówczas przed wojną młodą dziewczyną, nie wiele
może umiałabym opowiedzieć o czcigodnych pasterzach, gdy-
by nie fakt, że ojciec mój miał zaszczyt cieszyć się przyjaźnią
i zaufaniem arcybiskupa Nowowiejskiego. Z tego to (z mo-
jej matki) inspiracji ojciec mój zajął się katolicką pracą spo-
leczną i będąc przez długie lata prezesem Diecezjalnego Ins-
tytutu Akcji Katolickiej jaknajściślej stykał się w tej pracy
z obu kapłanami. Nic więc dziwnego, że życie ich i działal-
ność były dobrze nam znane, tak w latach Polski niepodległej,
jak i w tych przerażających latach okupacji, gdy z bezradną
rozpaczą w sercu śledziliśmy tragiczne losy obu kapłanów.

Arcybiskup Julian Antoni Nowowiejski był 81-szym z
rzędu biskupem płockim. Biskupstwo płockie jest jednym z
najstarszych w Polsce, prawdopodobnie powstało ono za Ka-
zimierza Odnowiciela po stłumieniu buntu Masława. Z całą
pewnością istniało już za Władysława Hermana i Bolesława
Krzywoustego, których prochy spoczywają w katedrze płockiej.
Antoni Julian Nowowiejski studiował jako młody chłopi-
ciec w Płocku, a następnie w Akademii Duchownej w Peters-
burgu. Wyświęcony na kapłana w 1881 roku w Płocku, powo-
łany na biskupstwo płockie w 1908 roku. W 1930 roku otrzy-
mał z rąk papieża Piusa XI godność arcybiskupa (arcybiskup
sileński). Nawiasem mówiąc, tegoż Piusa XI bp. Nowowiej-
ski gościł, jeszcze jako nuncjusza papieskiego w Płocku w
1919 roku.

Za rządów arcyb. Nowowiejskiego diecezja płocka rozkwit-
ła. Seminarium płockie, o bardzo wysokim poziomie, wydaje
szereg przykładowych kapłanów. Samych biskupów diecezja
wydała w tym czasie czterech: bp. Szlęzak, bp. Walczyński,
bp. Wetmański, bp. Kaczmarski. Rozwija się Akcja Ka-
tolicka, prasa katolicka i stowarzyszenia młodzieżowe, po-
wstaje Wyższy Instytut Kultury Religijnej i katolicki uniwer-
sytet ludowy w Proboszczewicach pod Płockiem. Osobistym
specjalnym wkładem arcybiskupa jest jego "Wyklad liturgii
Kościoła Katolickiego" oraz "Monografia historyczna Płocka"
— istna kopalnia wiadomości o Płocku, napisana z bene-
dyktyńską wprost cierpliwością i dokładnością.

Prawdziwym cieniem pasterstwa arcybiskupa było
odłączenie się w tym czasie od Kościoła sekty Mariawitów,
którzy z Płocka uczynili swoją "stolicę".
Bp. Leon Wetmański, syn ziemi płockiej, ur. w 1886 r.
został biskupem (tyt. Camaco) w 1927 roku. Tak jak ukocho-
niam, dumą i czczeniem w głowie arcybiskupa była Akcja Ka-
tolicka i wszelkie jej poczynania, tak ukochońskim dziełem
biskupa Wetmańskiego był płocki Caritas. Bp. Wetmański
biskupa pasterstwa w Płocku przerażony był olbrzymią
ilością niezdarzy i tych prawdziwych, i tych, którzy z zebra-
nością urządzili sobie dobry interes. Energeny biskup zajął
się wprowadzeniem organizacji "Caritas" na teren płocki.
Zamożniejsze osoby, firmy i instytucje opodatkowały się do-
browolnie na ten dobroczynny cel. Rozpoczęto racjonalną
opiekę nad biedakami dostarczając im żywności, ubrania czy
zasłki według możliwości i ich rzeczywistych potrzeb.

Gdy sięgam pamięcią do tych przedwojennych lat, wi-
dzę majestatyczną postać blisko już osiemdziesięcioletniego
staruszka arcybiskupa Nowowiejskiego, gdy w starej, kaplicy
od złota i haftów dalmatyce królowicza Karola Ferdynanda,
w obłokach kadzideł, prowadzi niezmodernowane — po dwu-
kilometrowej prawie trasie — procesję Bozego Ciała, błogo-
ślawiając jak dobry pasterz miastu. Widzę bp. Wetmańskiego,
jak skromnie, z charakterystycznym lekkim pochyleniem
głowy, przesuwa się przez ulice miasta, pozdrawiając uprzej-
mie znajomych i nieznanymi przechodniów. U pierwszo-
go energia, niestrudzona wytrwałość, majestatyczna postawa,
u drugiego — dobroć, skromność, pokora, znajomość sumień,
która wyrobiła Mu opinię znakomitego rektora.

Arcybiskup Nowowiejski żył się z Płockiem głęboko a i Płock od-
płacił Mu przywiązaniem synowskim i czcią. Na uroczysto-
ściach srebrnego jubileuszu był obecny przedstawiciel Oj-
ca św. i Prymas, Arcybiskup został odznaczony przez Pre-
zydenta Rzeczypospolitej wielką wstęgą orderu Polonia Res-
tituta, od Ojca św. dostał tytuł asystenta tonu papieskiego,
Uniwersytet Warszawski nadał Mu doktorat honorowy, 150-
letnie Płockie Towarzystwo Naukowe — dyplom honorowy,
a Płock honorowe obywatelstwo. Wierny Pasterz nie opu-
ścił swego miasta w pierwszych wojny światowej. Nie opuścił
cztery ciężkie lata pierwszej wojny światowej. Nie opuścił
wieloletnich walk wykrywał się jego ludność. Później po-
dejmował w imieniu Płocka Naczelnika Piłsudskiego, gdy ten
przyjechał, by dekorować miasto Krzyżem Walecznych. O-
czywiście i w 1939-tym obaj pasterze pozostali na swojej
płocówce.

IRENA PŁOSKA — ŁOSIOWA (C. d. n.)

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej
otrzyma Rodzina i Przyjaciele w POLSCE

POMOC

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz
PACZKI SPECYFIKOWANE wg. katalogu.

PEKAO posiada Paczki: żywnościowe, ze świeżymi owo-
cami, słodyczami, upominkami dla Pań, Panów i Dzieci, ma-
szyny do szycia, maszyny dziewiarskie, lodówki, sprzęt mo-
torowy tj. samochody, motocykle, opony, materiały budow-
lane, włókiennicze, inwentarz żywy tj. krowy, świnię, koguta,
koka, meble i wiele innych rzeczy...

WIELKI ASORTYMENT LEKARSTW
AMERYKANSKICH
GOTOWE DO ODBIORU APARTAMENTY
I DOMKI

Po informację i Katalogi należy zgłaszać się do:
PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez
PEKAO New York,

p. Haliny BERGMAN,
SAO PAULO

Caixa Postal Nr 5127, Tel.: 52-87-29

ŻYCIE RELIGIJNE:

NIEDZIELA PALMOWA

Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdz. 26-27



Onego czasu rzekł Jezus uczniom swoim: Wiecie, iż za dwa dni będzie Pascha a Syn Człowieczy będzie wydany, aby był ukrzyżowany. Tedy zebrali się przedniejsi kapłani i starsi ludu do dworu najwyższego kapłana, który nazywał się Kaifasz: i naradzali się, aby Jezusa zdradą pojmać i zabić. Lecz mówili: Nie w dzień święty: aby snąc nie stał się rozruch między ludem.

* * *

Chrystus nie szukał nigdy uznania u ludzi i kiedy chciał Go ogłosić królem — wymknął się tajemniczo i nie mogli Go znaleźć. A teraz czyni przeciwnie w niedzielę Palmową, bo chodziło mu o założenie swojego Królestwa zapowiedzianego przez proroków: "Powiedzieć córce Syjońskiej: oto król twój idzie tobie cichy..." Nieraz wchodził do Jeruzolimy, ale nigdy na wierzchowcu i nie witało Go uroczyste. Teraz pozwala, aby Go przyjmowano jako króla i to z wielkim entuzjazmem ku utrapieniu faryzeuszów. Proroctwa Starego Testamentu były bardzo jasne co do Jego godności królewskiej, dlatego Królowie wznajęli przez gwiazdy, dopytują się o Króla żydowski, który się narodził Archaniół Gabriel, zwiastując Najświętszej Pannie o wybraniu na Matkę Bożą, zapowiada, że jej syn: "będzie zwany Synem Najwyższego i da mu Pan Bóg stolicę Dawida, ojca jego, i będzie królował w domu Jakobowym na wieki". I sam Chrystus na początku życia publicznego zapowiedział, że Królestwo niebieskie jest bliskie: "Pokute czyncie, albowiem zbliżyło się Królestwo niebieskie". I wiele razy o nim mówił w przypowieściach. I teraz kiedy Jego życie ziemskie bliskie jest końca, ma spełnić swoją misję i założyć swoje Królestwo, wchodzi do miasta, aby posiadać stolicę, włożyć koronę i wystawić tron. Jaki tron? — Krzyż, z którego zamierza królować. W Jeruzolimie podkłada Konstytucję swego Królestwa przez ustanowienie Ofiary N. Zakonu i hierarchii kościelnej, której oddaje zarząd swego królestwa na ziemi.

Odrzucił berło i koronę królów ziemskich, bo chciał dla siebie koronę z cierni. Odrzucił pozłociście tron, a wybrał za tron krzyż. Dlaczego? Ponieważ Jego Królestwo nie jest z tego świata. Nie ma zamiaru rządzić jak królowie tego świata, ale chce panować w naszych umysłach i w naszych sercach. Aby się to stało musimy wyjść na Jego spotkanie — radości — abymy Go przyjęli triumfalnie pośród nas. Skorożystać z Komunii św. wielkanocnej — oznacza iść na spotkanie Jezusa, ożywni wiarą i wielką miłością, aby śpiewać "Hossana" Temu, który przychodzi w imię Pańskie, zapewnijając Go, że nigdy "Hossana" nie zamienią się w: "Ukrzyżuj Go, Ukrzyżuj Go!"

KS. Z. P.

Duszpasterz odpowiada:

Czy wydawnictwa "Pax'u", jak książki i różne pisma, są zabronione do czytania przez katolików?

L. Olszewska — Petropolis

Przypominamy jeszcze raz, że wydawnictwo "Pax" współpracujące z rządem PRL działa poza hierarchią kościelną w Polsce i jest wrogo do niej nastawione. Nie znaczy to jednak, że wszystkie książki wydawane przez "Pax" są zakazane. Tak np. dzieła autorów znanych (jak Dobraczyński, Wankowicz, Zofia Kossak i inni), choć wydane przez "Pax" są doskonałe i zaleca się je do czytania. Należy więc brać pod uwagę autora książki, a nie jej wydawcę. W żadnym wypadku natomiast nie można uważać wydawnictwa "Pax" jako przedstawiciela myśli czy orientacji Kościoła Katolickiego w Polsce.

Krzyż Grunwaldu dla bohaterskiej wsi

(KAI) — Wieś Zaboreczno w pow. Tomaszów Lubelski odznaczona została Krzyżem Grunwaldu III klasy. Uroczystość wręczenia tego wysokiego odznaczenia mieszkańcom wsi odbyła się w dniu 8 bm., w miejscu gdzie znajduje się pomnik poświęcony pamięci żołnierzy Batalionów Chłopskich, którzy stoczyli tu bitwę z hitlerowcami.

Muzeum w Cedyni

(KAI) — Przygotowują się do obchodów historycznej rocznicy, pierwszej w dziejach Polski zwycięskiej bitwy z naporem germańskim — Cedynia, otrzymała ostatnio stałe muzeum archeologiczne. Mieści się ono w jednej z odrestaurowanych zabytkowych kamieniczk. Na początek urządzone tu stała wystawa znalezisk archeologicznych, pochodzących z warownego grodu Mieszka I i podgródzia. Na wystawie zgromadzone też liczne dokumenty, świadczące o prasłowiańskim rodowidzie Cedyni i ziem nadodrzańskich. W miarę rozwoju badań archeologicznych — wystawa będzie uzupełniana.

50 lat Gusa

(KAI) — Jubileusz 50-lecia działalności obchodzący będzie w tym roku Główny Urząd Statystyczny. Powstał on w połowie 1918 r. W pracach nad zorganizowaniem urzędu szczególną rolę odegrał wybitny polski uczoney XX wieku Ludwik Krzywicki.

Ganhou ou comprou um corte de casimira?
Então leve-o, hoje mesmo, no

"SOCOLOSKI"

O alfaiate que não recusa felitos
PREÇOS SEM COMPETIDOR

Rua Mal. Floriano N.º 114 — 2.º andar —
Edifício do 4.º Tabelião

CURITIBA — PARANÁ

W Kilku Zdaniach:

Straty wśród katolików w Wietnamie

Podczas ofensywy wiosennej Wietkongu zginęło w Wietnamie 4 księży katolickich. 300 katolików zostało uprowadzonych przez partyzantów, z tych wielu zostało okrutnie zamordowanych. 3 katedry i 2 mniejsze świątynie zostały zniszczone podczas walk w Phu Quong, Xuan-Loc i Hué.

Najważniejsze religie w TV

Radio i telewizja austriacka przygotowują całą serię programów na temat najważniejszych religii na świecie, jak np. chrześcijaństwo, islam, buddyzm, xintoizm, hinduizm itp. Programy te odbędą się pod protektoratem arcybiskupa Wiednia — Kardynała Franz Koeniga.

Zgon Ks Antonio da Cruz

W wieku 83 lat zmarł w Belo Horizonte Ks. Antonio da Cruz CM, znany lingwista i ceniony wysoko wychowawca. Urodził się w Portugalii. Przybył do Brazylii, mając zaledwie pięć lat. Studia wyższe ukończył w Paryżu.

Ks. biskup Wójcik na audiencji u papieża

Papież Paweł VI przyjął ostatnio na audiencji prywatnej przebywającego w Rzymie sufragana sandomierskiego ks. biskupa Walentego Wójcika.

Antyklerykalizm w Argentynie

Rada archidiecezjalna z Buenos Aires, po długich dociekaniach, doszła do przekonania, że bardzo małą liczbą powołań kapłańskich w tej archidiecezji trzeba klasę na karb groźnej fali antyklerykalizmu, która szerzy się od czasu upadku rządu gen. Perona.

Powrót Księża polskich

W tych dniach wrócili z Kraju do Brazylii Księża Tadeusz Wróbel i Zenon Jezerski po kilkumiesięcznym pobycie, odwiedzając rodzinę i krewnych w Polsce. Obejmą oni pracę duszpasterską w Prudentópolis i Imitiwie (Parana).

Kardynał Wyszyński bronił studentów

Podczas demonstracji studentek w Warszawie, w których policja użyła w akcji represyjnej siły, kardynał Wyszyński oświadczył, że wszelkie nieporozumienia należy rozwiązać na drodze spokojnych i wolnych dyskusji, a nie drogą przemocy.

W dniu Święta Kobiet

W kilku kościołach warszawskich m. in. w bazylce św. Jana Chrzciela odprawione zostały msze św. z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet (8 marca). W mszach św. uczestniczyły kobiety, w intencji których odprawiane były te nabożeństwa.

Wieści z Polski

Gigantyczny hamulec

(KAI) — W Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni skonstruowano ostatnio gigantyczne, ważące 7 ton, hydrauliczne urządzenie do hamowania silników okrętowych. Podobnymi urządzeniami dysponuje niewiele placówek naukowych i producentów silników okrętowych na świecie.

Hamulec stanowi zasadniczy element powstającego obecnie Laboratorium Silowni Okrętowych. Zastępuje on srubę okrętową, opór wody i inne czynniki wpływające na obciążenie silnika. Pomiarzy odczytowane będą przy pomocy aparatury elektronicznej. Prototyp hamulcigiganta zgłoszono do opatentowania.

Zmarł

Prof. Seweryn Wysłouch

(KAI) — 27 lutego 1968 r. zmarł we Wrocławiu prof. dr Seweryn Wysłouch, wybitny uczoney, wielki społecznik, pedagog i przyjaciel młodzieży. Seweryn Wysłouch urodził się 19 marca 1900 roku w Pirkowicach — (ZSRR). W latach 1923 — 1927 studiował na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Bato-reu w Wilnie. W 1930 roku uzyskał tytuł doktora, a w 1937 r. docenta w zakresie historii prawa litewskiego. Po wyzwoleniu w roku akademickim 1945-46 objął stanowisko profesora historii prawa polskiego na Uniwersytecie w Łodzi. Wkrótce jednak na apel Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego, przyjechał do Wrocławia. Otrzymał tam Katedrę Historii Państwa i Prawa Polskiego, którą kierował do ostatniej chwili.

Odkrycia polskich uczonych

(KAI) — W minionym sezonie letnim odkryto w Polsce spore złoża niezwykle czystego kwarcu, surowca poszukiwanego do produkcji szkła — używanego m. in. do lamp jarzeniowych. Wartość tego złoża ocenia się wysoko, gdyż prawdopodobnie uzyskany surowiec będzie mógł zastąpić importowany kwarc brazylijski. Pełną miarę wartości złoża daje jego wielkość: oblicza się, że cennego surowca wystarczy na 15 do 20 lat. Odkrywcą nowego złoża kwarcu jest pracownik naukowy Zakładu Nauk Geologicznych PAN, dr W. Smulikowski.

Targi

Poznańskie

(KAI) — Tegoroczne, Międzynarodowe Targi Poznańskie trwać będą od 9 do 23 czerwca. Udział w nich zgłosiło dotychczas wraz z Polską 46 państw z 5 kontynentów. Europa jest reprezentowana przez 27 krajów. Teren targowy jest niestety ograniczony miejską zabudową. Dlatego nie wszystkie życzenia co do powiększenia powierzchni wystawowej można było zaspokoić. Ekspozycje zwiększy o 500 m kw. Francja, podobnie Holandia i NRD. Po długiej przerwie wystąpi na 630 metrach kw. Hiszpania. Interesująco i bogato zapowiada się ekspozycja japońska, w której uczestniczyć ma 26 firm reprezentujących niezwykle szeroki asortyment wyrobów. Najwyższym eksponatem będzie 46-metrowa wieża wieńcząca z Rumunii. Podobną wieżę 45-metrową wystawi również polski "Centrozap".

Maciejowice Kościuszkowskie

(KAI) — Od 9 marca br. popularne Maciejowice w woj. warszawskim wzbogaciła nazwę. Historycznej miejscowości nadano Maciejowice Kościuszkowskie. Nastąpiło także odsłonięcie kamienia pamiątkowego na polu bitwy, rozegranej w 1795 r. Warto dodać, że w polskim nazewnictwie geograficznym jest to drugi wypadek związania nazwy miejscowości ze słynną postacią historyczną. Pierwsze były Lipce Reymontowskie.

Wysokie ceny na polskie konie

(KAI) — W Poznaniu zakończyła się aukcja koni wierzchowych i sportowych, zorganizowana przez "Animex". Przybyli na nią kupcy z 10 krajów. Największa rewelacja aukcji był ogier "Rekrut" z zakładu treningowego Poznań — Wola, za którego kupiec włoski zapłacił 200 tys. zł. Według niepełnych jeszcze obliczeń sprzedano w Poznaniu konie o wartości około 5 mln zł.

Wodowanie M/S "Zakopane"

W Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Wańskiego, zbudowany został prototypowy statek — M/S "Zakopane". Otwiera on serię tzw. jeziorowców, przeznaczonych do obsługi linii łączących polskie porty z rejonem wielkich jezior kanadyjskich i rzeki św. Wawrzynca.

Ku czci Feliksa Nowowiejskiego

(KAI) — W 91 rocznicę urodzin Feliksa Nowowiejskiego uroczystie odsłonięto w Gdańsku popiersie kompozytora — marynisty. Autorem rzeźby, ustawionej w Szkole Muzycznej im. Nowowiejskiego, jest Stanisław Horno-Popławski. Fundusz został zebrany przez Koło im. Nowowiejskiego, działające przy Tow. im. Marii Konopnickiej. W czasie uroczystości przemawiał m. in. przedstawiciel załogi dziesięciotyśięczenika "Nowowiejski", obywatel rejsy na Daleki Wschód.

Park botaniczny w Lublinie

(KAI) — W północno-zachodniej części Lublina powstanie 40-hektarowy park botaniczny. Inicjatywa w tej sprawie łączy się z uczczeniem 25-lecia Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej. M. in. zrekonstruowany ma być istniejący na terenie przyszłego parku dworek, w którym przebywał Tadeusz Kościuszko.

Polskie chłodnie na eksport

(KAI) — W ub. roku Polska zapoczątkowała eksport chłodni. Sprzedano 13 chłodni tzw. prowiantowych i lodowobiorstwo Budowy Urzędów Chłodniczych i Mechanizacji Przemysłu Rybnego, zamierza wykonać dla zagranicznych odbiorców 26 agregatów chłodniczych. Większość tych urządzeń zostanie zamontowana na statkach budowanych w kilku stoczniach zagranicznych.

VOLKSWAGEN É Com a

Revendedor Autorizado

VENDAS — ASSISTENCIA TECNICA —
PEÇAS ORIGINAIS

Av. Munhoz da Rocha, 903 - Fones: 4-6637 e 4-4555
Curitiba — Paraná

Casa Pavão

Hipolita Dopierałskiego
Rua Mal. Floriano, 511
Curitiba — Paraná

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, butów, koszul. — Artykuły ogólne dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

Polonia Zagraniczna

KANADA:

Pierwsi Polacy w Vancouver i Kolumbii Brytyjskiej

Wśród ogarniętych w Ameryce gorączką złota, znajdowali się Polacy, pionierzy polskiego osadnictwa w Kanadzie. Tak np. dwaj bracia Antoni i Bolesław Święcicki dorobiwszy się fortunę w Klondike osiedlili się w Vancouver około 1900 r. dokąd po pewnym czasie ściągłena ich liczna rodzina. Po ukończeniu budowy linii kolejowej łączącej Atlantyk z Pacyfikiem właściciele kolei byli żywo zainteresowani w zakładaniu olbrzymich połaci ziemi rządowej leżącej wzdłuż linii kolejowej a więc w rekrutacji emigrantów z Europy. Największe nasilenie emigracji z obszarów Polski przypadało na początek bieżącego wieku. Większość polskich emigrantów przybywała z ówczesnej Małopolski wschodniej. Do Kolumbii Brytyjskiej przybywali ci, którym praca na roli nie odpowiadała, lub chcieli pracować przy budowie kolei. Czekali ich tu dziewczęce lasy wymagające karczowania i kopania węgla. Szczególnym ośrodkiem z grupą ok. 20 rodzin polskich było Fernie blisko granicy prowincji Alberta. Obok rodzin z Polski przybyli tu polscy górnicy z Pensylwanii. Pierwsi osadnicy służyli Kanadzie pracą rąk, spośród następnych wielu otrzymało wykształcenie uniwersyteckie i osiągnęło w Kanadzie wpływe stanowiska.

USA:

Prezes A Mazewski w sprawie rewizjonistycznej propagandy

Na kolejnym zebraniu zarządu i dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej prezes Związku Narodowego Polskiego, mec. A. Mazewski poruszył sprawę zwalczania antypolskiej propagandy, która "przybiera na sile i siłowości". Prezes Mazewski podkreślił fakt, że wielu młodych Amerykanów stojących poza obrębem działań organizacji polonijnych ostro reaguje przeciw tej propagandzie. Świadczy to o tym — stwierdził Mazewski — że poczucie wspólnoty polskiej pochodzenia jest silne wśród młodego pokolenia. Istnieje potrzeba — powiedział prezes Mazewski — bardziej zdecydować a nie go przedstawiania się przez Polonię antypolskim wypadkom poprzez kierowanie prośbami do wydawców gazet w imieniu całej Polonii Amerykańskiej. Jest to sprawa, która powinna być przedmiotem

szczególnej troski Kongresu Polonii.

FRANCJA:

"Słowiki" z Roubaix

Pan Lasowski, kierownik artystyczny chóru chłopięcego "Słowików św. Marcina" ("Rossignoles") z Roubaix będąc w Pradze, Bernie i Budapeszcie, załatwił z wielkim powodzeniem koncerty tegoż chóru w okresie przyszłych wakacji wiekocnych. Zaznaczyć należy, że chór ten w roku ubiegłym brał udział w Festiwalu Międzynarodowym w Poznaniu, gdzie otrzymał nagrodę. W chórze tym śpiewają chłopcy pochodzenia polskiego.

USA:

W 100-lecie urodzin Reymonta

Zarząd Biblioteki Publicznej w Chicago przy współpracy sekcji literackiej Polskiego Klubu Artystycznego zorganizował wystawę dla uczczenia 100-letniej rocznicy urodzin Władysława Reymonta. Wystawa oprócz dzieł Reymonta prezentuje też jego oryginalne listy i fotografie oraz mapę z zaznaczeniem miejsca urodzenia Reymonta — Kobieli Wielkich oraz wsi Lipce. Akcent plastyczny wystawy stanowią łowickie wycinanki. Z okazji wystawy, "Dziennik Związkowy" napisał: "Każdy Polak w Chicago powinien tę wystawę zwiedzić, aby w ten sposób oddać też cześć wielkiemu Polakowi — zdobywcy nagrody Nobla w setną rocznicę jego urodzin".

NRF:

W 30 rocznicę Kongresu Polaków w Niemczech

6 marca upłynęło 30 lat od zwołania w Berlinie historycznego kongresu Polaków w Niemczech, na którym przedstawiciele Polaków z Warmii i Mazur, Opolszczyzny, Śląska i środkowego Nadodrza zainicjowali przed światłem swój protest przeciwko hitlerowskiemu przesławianiu i swoja niezłomną wolę przetrwania. Mimo najokrutniejszego terroru, ludność polska w Niemczech nie wyparła się swej ojczyzny, kultywowała polskie tradycje i zwyczaje.

ARGENTYNA:

Polska szkoła w Martin Coronado

Polska Szkoła Sobotnia przy Ósrodku Kat w Martin Coronado, rozpoczęła zajęcia szkolne, dnia 23 marca. Dla młodzieży szkół średnich, odbywa się specjalny kurs z zakresu Kultury Polskiej w soboty od 13 do 15-tej. W czasie przerwy dzieci korzystają z dużego boiska gier i zabaw, jak i z bogatego zestawu rozrywkowego.

WIELKA Brytania:

Kościół Polski w Newcastle

W Newcastle istnieje polski ośrodek przy Westmorland Road, ale ma być zburzony przez magistrat, gdyż planuje rozbudowę miasta. Polacy byli więc zagrożeni.

Ksiądz kanonik Franciszek Żelechowski, proboszcz od 20 lat, zażądał niebezpieczeństwo: mianowicie kupił on w Newcastle za £700 ładny, nieużywany 64-letni prezbiteriański kościół; ks. Żelechowski pragnie odnowić ten kościół i zorganizować przy nim polski ośrodek kulturalny.

Kościół był nieużywany przez dwa lata i znajduje się obecnie w stanie opłakanym: wandale porozbijali okna, i powyrwali, ołów z dachu i podłogi; potrzebny jest gruntowny remont; będzie to kosztować £15 000. Na razie księża parafialni dali księdzu Żelechowskiemu £1 000, a członkowie Orła Białego zebraли £ 3.500. Ks. kanonik Żelechowski ma poparcie biskupa Cunninghama, parafialnych księży i rzesz wiernych; wierzy on, że uda mu się pokonać przeciwności.

DZIAŁ POETYCKI:

pod kierunkiem Stefana Czapińskiego

MOJEJ WARSZAWIE

Wiem! że Ty chodzisz i przyjaciół grono —
Po tych uliczkach — które sercu... drogie —
Bóg mi wyznaczył — że wrócić nie mogę —
Do mej Warszawy! — Tak mi już sądzono.

A tam! w Niej żyją... ludzie — co nie znali —
Stolicy! w której — dzień — noc — się czuwało!
Jak o Nią walkę... długo się staczało —
A dziś — w MeJ drodze!.. Różni zamieszkałi.

My rozrzućeni w dal — przez zbrodnie gromu —
Znamy Jej zryw! — prace — i nadzieje —
Jak Wiara w Boga! tam znów promienieje —
Koło — nie zmiażdży... uczuć w sercach domu —

Wszystko się zmienia na tym łez padole —
Postęć — Kultura — dla wszystkich — tak myślę —
Wierzę! że wrócę! — I stanę, przy Wiśle —
U stóp Syreny — spiszę polską dołę!!!

Szwecja

F. Oświt-Grzegorzewska

BOA VIAGEM — Excursões, Passagens e Transportes

Biurow Podrózowe z siedzibą w Rio de Janeiro (Guanabara), Avenida Churchill, 109 cj. 302/3 zawiadamia, że jest do dyspozycji Szanownych Czytelników "Ludu" w zakładaniu wszelkich spraw związanych z podróżami w Brazylii lub zagranicę: bilety samolotowe, okrętowe, autobusowe, wyrobienie paszportów, wiz wyjazdowych lub wjazdowych, organizowanie wycieczek indywidualnych i zbiorowych w Brazylii, do Stanów Zjednoczonych i do Europy.

WIELKA WYCIECZKA SAMOLOTOWA do Polski i Ziemi Świętej zwiędając również Rzym, Paryż, Londyn, Ateny, Madryt i Amsterdam z możliwością powrotu przez Nowy York.

Wyjazd z Rio de Janeiro 30 czerwca, powrót do Rio 29 sierpnia. Cena około US\$ 1.580 albo mniej w zależności od ilości zgłoszonych osób. Wielkie ułatwienia płatności.

Informacje i wpisy — Boa Viagem Excursões, Passagens e Transportes — Avenida Churchill, 109 cj. 302/303 w Rio de Janeiro (Guanabara).

Udzielamy wszelkich informacji, bezpłatnie, zwrótną pocztą".

EUROPA W NIEWOLI

74

JĘDRZEJ GIERTYCH

ków leżało na ziemi. Kilku z nich dogorywało, a kilku było niewątpliwie już nieżywych.

Szliśmy do stacji kolejowej w Bremervorde. Był to marsz na ogół ucząziwy, gdyż byliśmy obciążeni walizkami, workami i innym bagażem, ale dosyć przyjemny. Znowu było się wśród pól i lasów, wprawdzie wśród krajobrazu uderzająco ubogiego i pozbawionego wdzięku, ale na wolnym świecie, bez drutów kolczastych dokola i w marszu, który nie odbywał się w kółko, jak w kieracie, lecz wiódł prosto przed siebie.

Czekanie na stacji w Bremervorde na załadowanie do wagonów przypomniało mi do złudzenia takie same czekanie w Nienburgu w 1939 roku. To samo odliczanie grup, przeznaczonych do poszczególlych wagonów, to samo powolne załadowywanie, to samo jeszcze powolniejsze zaryglowywanie drzwi.

Wszadono nas, jak przed dwoma laty, do wagonów towarowych. Upchano nas tak ciasno, że zdawało się, że nie wetknąłbyś szpilki. Żolnierze niemieccy do naszych wagonów nie wsiadli.

Gdyśmy ruszyli, było już dobrze ciemno.

Jest rzeczą zadziwiająca, jak znika poczucie czasu, gdy przeżywa się dwie chwile zupełnie do siebie podobne. Zrobilem już przed laty to spostrzeżenie, że gdy jestem w wannie, to chwila, gdy poprzedni raz siedziałem w tej samej wannie, wydaje mi się chwilą przetyną nie tylko tygodniem, lecz przed sekundą. Teraz wydawało mi się, że nie tyko dwa lata, ale nawet dwie godziny nie upłynęły od owej podróży z Nienburga. Wszystko wydawało się zupełnie niezmiennione: wagon towarowy, pełny ludzi i jeszcze bardziej pełny tytoniowego dymu, szybki pęd pociągu, zakratowane okienko i ciemność nocy poza nim, sztywkanie się do ułeczeki i związany z tym nastrój, zarazem podniecony i podszyty smutkiem. I to tego wszystkiego ktoś zaczął śpiewać tę samą piosenkę, którą słyszałem w owym wagonie po wyjeździe z oienburga, piosenkę o chłopcach z "Albatrosa". "I ten pierwszy, co był chudy, i ten drugi, co był rudy, i ten trzeci, co tak wódkę lubić chlać..."

Zabrał się żywo do roboty. Jednemu z moich kolegów dałem piłę, by zaczął robić dziurę w podłodze, przez którą można byłoby wyleźć z wagonu na jakim postoju, innego poprosiłem o zbadanie okienka. Okazało się, że okienko jest wprawdzie zakratowane, ale krata umocowana jest śrubami, a śruby te dadzą się odkręcić. To było lepsze rozwiązanie od dziury w podłodze, dałiśmy więc podłódze spokój. Znalazło się i drutko, przyjaciele moi odkręcili śruby i krata wprawdzie pozostała w oknie dla niezwracania uwagi, ale można ją było usunąć w ciągu sekundy.

Ja przez ten czas zabrałem się do moich rzeczy. Musiałem odrpuć podpińkę od płaszczu i zamienić ją w płaszcz cywilny, to znaczy oczyścić ją z nitek, którymi była przyszyta. Musiałem przepakować moje bagaze, oddzielając to, co biorę ze sobą, od tego, co zostawiam pod opieką Mare-

sza. Musiałem się od stóp do głów przebrać, co nie było łatwe, bo ciasnota przechodziła wszelkie wyobrażenia, a w dodatku panowały kompletne ciemności. Robiąc to wszystko, bez ustanku się modliłem, polecając duszę Bogu.

Stałem wreszcie, całkowicie wyekwipowany, przy okienku. Zamierzalem, tak jak przed dwoma laty, uciec na jakiej stacyjce, albo jeśli pociąg trochę zwolni, wyskoczyć w biegu. Jechaliśmy takim pędem, jak pociąg pospieszny, ale przecież każdy pociąg czasem zwalnia.

Zdjęliśmy krata i przyzmyrzyłem, czy się zmieszczę w płaszczu. Okazało się, że w płaszczu się nie zmieszczę. Zdjąłem go więc. Stałem na tym, że płaszcz i plecak koledy wyrzucą przez okno po moim skoku.

Koledy moi stali lub siedzieli wokół mnie, a ja wyglądałem przez okno i modliłem się w duchu. Maresz, wierny przyjaciel, siedział tu obok mnie. Z długiego czekania w końcu się zdrzemał. Podobno już po moim skoku oknął się i zapytał sąsiadów:

— No co? Jędrzej chyba zreygnował?

— Ho, ho! Już dawno go nie ma!

Zupełnie mojego wyjścia nie zauważył.

Była już dość późna noc, gdy pociąg zaczął mocno zwalniać na jakimś długim zakręcie.

Traciłem kolegów.

— Teraz!

W ostatniej chwili, gdy miałem się od okna odwrócić, zobaczyłem przez okno, że spod pociągu wyskoczył jak zając jakiś człowiek w jasnym ubraniu, kilku susami przeskoczył zбочce wykopu i zniknął w krzakach.

— Oho! Już ktoś skoczył!

Koledy podszedli mi w górę i pomogli mi przesunąć nogi tyłem przez okienko. Zawisłem najpierw na brzuchu na burcie okienka, a potem opuściłem się niżej i zmacałem prawą nogą dużą śrubę-nakrętkę nisko pod okienkiem.

Przez chwilę jechałem w postawie stojącej, uczepiony z zewnątrz wagonu, prawą nogą oparty o nakrętkę i prawym łokciem trzymając się okna.

Było bardzo ciemno. Jechaliśmy w głębokim wykopie, co było o tyle niebezpieczne, że w takich wykopach wytwarzają się prądy powietrzne, odbite od zбочca i pchają skaczącego człowieka z powrotem pod pociąg. Bałem się zwłaszcza wpadnięcia na słup telegraficzny i roztrzaskania sobie głowy. Słupy nie bardzo było widać, przez chwilę czekałem, by wypatrzyć moment, gdy będę pewien, że właśnie poprzedni ślup minąłem. A potem odechnąwszy się mocno nogą i ramieniem, skoczyłem.

Miałem uczucie, że lecę przez powietrze niestychanie długo. Skoczyłem jednak na zбочce wykopu całkiem bezboleśnie, stoczyłem się nieco w dół i znalazłem się w rowie. Zerwałem się z miejsca na nogi i

HISTÓRIA DA POLÔNIA

J. FICINSKI

Suruiu um chefe, o Cossaco Zeleznik, pondo-se à frente de uma terrível rebelião, na qual foram massacrados mais de 100 No-bras, pais e judeus. Somente na cidade de Human, pertencente à Família Poteci, na qual refugiaram-se os moradores dos arredores, após a traição de Gonta, comandante da milícia particular de Poteci, foram massacrados 10 mil vítimas, entre mulheres, crianças, freiras e religiosos.

A Confederação sentiu muito este golpe, tendo em vista que a sede do movimento, a cidade de Bar, situava-se no meio daquela região. Mas os confederados não esmoreceram, recrudescendo as atividades em outras regiões, onde conseguiram retumbantes vitórias sobre tropas russas. Assim, o heróico Kazimierz Pulaski tomou de assalto a fortaleza de Czestochowa e desbarata o poder da cavalaria exercito do Gal. Drevicz, muito mal afamado pela crueldade que tratava os prisioneiros. Os confederados chegaram a libertar Cracóvia, defendendo-se lá depois, heroicamente, no castelo de Wawel, contra o exercito russo. General Oginski sustentou a desesperada luta na Lituânia, contra forte exercito russo.

Se a Confederação de Bar estivesse com Rei, tornar-se-ia um herante nacional e repetir-se-ia a gloriosa história da Confederação de Tyszowiec, no tempo do Rei Yan Kazimierz, durante a guerra dos suecos.

Mas a idéia fixa dos confederados era a destronização do Rei Stanislaw August. No dia 31 de Novembro de 1769, na cidade de Biały (Silesia) é formado o alto comando da Confederação. Mikołaj Krasiński e o Príncipe Jozef Sapieha são aclamados respectivamente "generalissimos" na Coroa e na Lituânia. Joaquim Pac é nomeado como "regimentário". Um mês depois os "generalissimos" expulsiam-se para Hungria, instalando o comando extraterritorial na cidade húngara de Pressow.

Em Novembro, do mesmo ano, as tropas russas entram em Buzest, iniciando a inesperada, fulminante vitória contra a Turquia.

Passa mais uma oportunidade para libertação da Polônia. No dia 15 de Outubro de 1770, a Confederação de Bar publica dois manifestos. Um desferindo ataques contra as Reformas conseguidas pela "Família" Czartoryski; outro declarando Stanislaw Prziwolski como Rei depositario.

No dia 13 de Novembro de 1771, em pleno coração de Varsóvia, o confederado Strawinski, juntamente com sargento Kusma e trinta homens, num atentado de lesa-majestade, raptam o Rei. O rei é levado para o subúrbio de Marymont, onde foi libertado mais tarde, pelo Exército Real, trazido pelo próprio sargento Kusma que se arrependera do horroroso crime.

Este ato fôra o começo do fim da Confederação de Bar. Os melhores elementos da Confederação, como o idealista Kazimierz Pulaski, emigram para América do Norte afim de derramar seu sangue na defesa pela liberdade dos Povos. Pulaski acabou como herói numa carga de cavalaria, nas planícies de Saratoga. Outro jovem, Tadeusz Kosciuszko, inscreveu com letras de ouro o heroísmo polonês no quadro de admiração e de grandeza dos norte-americanos.

O manifesto da destronização e o brutal rapto do Rei foram os fatores que abalaram a confiança do povo na Confederação. Mormente, também, a conjuntura da política internacional. Na França, modificou-se a política com a queda de Choiseul, o ministro simpático com a Confederação. Áustria afastou-se da causa, e num golpe trágico, apossa-se dos territórios polonês nos Carpatos. A Turquia, o aliado mais fiel, é derrotada pela Rússia. Interiormente, a revolução perde seu ímpeto original. Emorce a luta dos partizans e os confederados ainda se defendem somente nas fortalezas de Czestochowa, Tylic e Lanckoroza.

Como consequência da derrota da Turquia modifica-se a política de Frederico II da Prússia, cuja influência sobre o jovem Imperador José da Áustria é notável. Aproximava-se o momento propício para o primeiro desmembramento da Polônia.

A iniciativa parte da própria Áustria, ex-protetora da Confederação de Bar.

Em fevereiro de 1772 foi assinado o Tratado de Desmembramento da Polónia entre as Potências das "Três Águias Negras". Cinco meses depois, destruído o resto da Confederação de Bar, a Rússia, a Prússia e a Áustria lançavam manifesto do Desmembramento e invadiam com seus exercitos o território polonês.

Não havia força organizada que pudesse oferecer resistência. A Rússia ocupou 1.692 milhas quadradas; Áustria 1.068 milhas quadradas e a Prússia 660 milhas quadradas. Deste modo a República da Polónia perdera no Primeiro Desmembramento 3.420 milhas quadradas, com cerca de quatro milhões de habitantes.

A grande protetora da Confederação de Bar, a Imperatriz Maria Teresa, da Áustria, fôra a primeira a assinar o Tratado de Desmembramento no dia 12 de fevereiro de 1772. Dizem as crônicas que fê-lo com lágrimas nos olhos, o que não evitou, contudo, que a Rússia firmou o Tratado no dia 19 e a Prússia, no dia 5 de março. No dia 5 de julho fôra assinada a confirmação conjunta das "Três Potências de Águias Negras".

Após a partilha, as três potências invasoras tiveram a petulância de exigir uma convocação de Assembléia Legislativa com o fim da legalização daquele ato de pirataria internacional. Certamente, no meio de veementes protestos e da indignação geral da Nação, não era de esperar que a Convocação da Assembléia se processasse de modo normal. Mas as "Três Potências de Águias Negras" necessitavam de qualquer simulacro de sanção do seu ato de violência. Para isto não hesitaram em dar um arremedo de legalidade para instalar uma Assembléia Legislativa fictícia. Usando meios de corrupção, encontraram traidores da Pátria entre conhecidos canchais que, por dinheiro, cederam em emprestar seus nomes para selar a tragédia da Polónia.

Adam Poninski e os Bispos Massalski e Ostrowski iniciaram sua ignóbil ação de maneira indireta. Começaram por instalar uma Confederação, sob a presidência de Poninski. Usando ameaças e chantagem conseguiram retirar do Senado todas as pessoas honestas, substituindo-as por gente de sua láia. Segmente então osaram convocar a Assembléia. Uma vez sob a égide da Confederação, aquela Assembléia não poderia ser dissolvida pelo "Liberum Veto". As eleições territoriais dos deputados realizaram-se sob pressão das tropas dos exercitos invasores que somente permitiam a indicação de candidatos corruptos, preparados para o papel que tinham representado na Assembléia. A fim de comprar novas consciências as Três Potências fundaram, em comum, uma "caixa mistérial" com 71 mil ducados em ouro. No seu tempo, o Embaixador Reptin encontrou canais do tipo de Bispo Podolski e de Wenzel. Agora, seu sucessor o Embaixador Stocckelberg, além do Anacoreta Poninski encontrou no seio da alta nobreza traidores para seus planos como Bispo Andrzej Młodziejowski, Bispo Antóni Ostrowski, Bispo Mielzynski e os irmãos Sulkowski. Infelizmente, naqueles negros dias para Polónia o alto clero polonês representava um papel bastante desagradável.

Cantinho Agro-Pecuário

Hugo de Almeida Leme

TRATOR DEVE SER MAIS BARATO

A mecanização constitui fator primordial no desenvolvimento e na tecnificação da agricultura e da pecuária. Assim a consideram os governos dos diferentes países nos planos de desenvolvimento econômico. Os 5,5 milhões de tratores dos Estados Unidos, o 1,2 milhões da Alemanha Ocidental, os 700 mil da França e a frota de outros países atestam a exatidão do exposto.

Infelizmente, no Brasil, país de 8,5 milhões de quilômetros quadrados, com uma população de 36 milhões de habitantes, e ótimas condições para as mais diversas culturas e criação de todo tipo de Animais, a mecanização, ou melhor, a tratorização, não vem crescendo na forma desejável.

Implantou-se a indústria de tratores, com os índices de nacionalização desejada e capacidade de produção suficiente. Entretanto, em 1967, os fabricantes nacionais conseguiram vender pouco mais de 8 mil tratores. Esse número, além de ser insignificante para o nosso país, representa a metade do que foi vendido em 1964. Não é mesmo suficiente para reposição da nossa rebusadíssima frota de pouco mais de 100 mil tratores agrícolas.

É urgente, tem-se afirmado e repetido, que o governo tome providências, com a implantação de política desenvolvimentista de curto, médio e longo prazo da mecanização. Caso contrário a agricultura do País retrocederá, e, ao invés da tecnificação, haverá o aumento do uso da primitiva e obsoleta enxada, com as consequências da inevitável diminuição da produção e do padrão de vida e o aumento do custo da produção.

É de maior importância para o desenvolvimento da mecanização, além do crédito fácil e barato, o preço acessível do trator. Por esse motivo, convém observar com atenção como está constituído o custo dessa imprescindível máquina, e como o governo poderá tomar medidas urgentes para reduzir seu preço.

Examinando-se o custo total para o agricultor, por exemplo, de um trator tipo médio nacional, cujo preço público é atualmente de 16,6 mil cruzeiros novos, observa-se, de início, que esse custo chega com o financiamento oficial ao valor de 25,3 mil cruzeiros novos. Num país em que se deseja o aumento da mecanização, o agricultor paga 50% a mais pelo trator financiado.

O fabricante do trator, que fez todo o investimento para criar a indústria, gastou em experiências e divulgação, e produz a máquina, fica com um quinto do preço. Disso resulta que o fabricante pouco pode fazer para reduzir o preço de sua máquina. A matéria-prima é componente que não depende do fabricante; se depender, como representa um quarto do custo, como parcela do fabricante, pouco influi na redução do preço.

Entretanto, os impostos e o financiamento representam 44%; quase a metade do preço. A sua diminuição será a única solução para reduzir o preço do trator e possibilitar o desenvolvimento da mecanização. O maior componente do custo do trator, onente de 50%, está, pois, com o governo. A medida salvadora consiste em reduzir os impostos e as taxas de financiamento.

ESPORTE EM REVISTA

- **Campeonato Paranaense:** Curitiba - Grêmio 3x0, Ferroviário - União 2x1, Paraná - Água Verde 2x0, Londrina - Seletto 2x1, Jandaia - Britania 3x1, Atlético - Apucarana 1x1, Paranavai - Primavera 3x2, União - Curitiba 3x1, Primavera - Londrina 1x0, Paraná - Ferroviário 2x1, Atlético - Água Verde 2x1, Seletto - Jandaia 2x1, Paranavai - Apucarana 1x0.
- **Campeonato Paulista:** Santos - São Paulo 5x2, Corinthians - São Paulo 3x2, Santos - América 4x3, Botafogo - thians - São Paulo 1x1, São Bento - Comercial 3x2, Port. Desportos - Ferroviária 1x1.
- **Campeonato Carioca:** Botafogo - América 2x2, Vasco - Bangu 2x1, Flamengo - Olaria 2x1, Botafogo - São Cristóvão 4x1, Portuguesa - Campo Grande 0x0, América - Bom Sucesso 2x1, Fluminense - Madureira 0x0.
- **Campeonato Catarinense:** o time de Metrópol, de Crisúpolis e de tabela do campeonato catarinense.
- **Taca Libertadores da América:** Palmeiras - Universidad de Chile 1x0, Guarani (Assunção) - Palmeiras 2x0, Estudiantes de La Plata - Independiente 2x1, Sporting Cristal (Perú) - Deportivo Português (Venezuela) 2x0.
- **A seleção soviética de futebol** conquistou mais uma vitória no Brasil ao derrotar a seleção paulista por 88 a 76.

P. K. O. - WARSZAWA

SWOBODNY WYBÓR
Paczki albo Złotówki
OSZCZĘDNOŚCI ("SKUP")
ZLECENIA DO WYBORU
albo WYBRANE

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najoszczędnie, najlatwiej i bez zwołki
obdarzysz Krewnych i Przyjaciół w Polsce.

ROSJA RUMUNIA JUGOSLÁWIA
IKKA - BUDAPEST TUZEX - PRAHA
GENEX - Berlin
V/O VNESHPOSYLTORG - MOSKWA

EMPRESA J. RAJIC Ltda., São Paulo
Praça da Sé, 4.º - Tel. 36-8530 - Caixa Postal 3950

LIVRARIA S. V. D.

ARTIGOS PARA IGREJAS, RELIGIOSOS, ESCOLARES
E ESCRITÓRIOS.

Rua Emiliano Perneta, 433 - Fone: 4-0136

CURITIBA - PARANA

GLOS CRYTELNIKOW:

Bunt Młodzieży

Artykuł 1-szy w jej 1-szym rozdziale, stwierdza: "1. Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem demokracji ludowej".

Każdy ustroj demokratyczny daje wolność pojęć, słowa oraz dyskusji publicznej. W Polsce nie wolno bronić pojęć dyskusji publicznej ani przedstawiać krytykę posunięć rządowych.

Art. 3 — rozdział 1: "6. P. R. L. zapewnia wszechstronny rozwój kultury narodowej".

W P. R. L. literatom nie wolno piszeć tego co myśla, a gdy Teatr Narodowy zamierzał wystawić "Dziady", arcydzieło polskiego wieszca Mickiewicza, obecny ambasador rosyjski w Warszawie zażądał usunięcia tej sztuki z programu. I rząd P. R. L. sztuki usunął. Ten zamach na suwerenność narodową spowodował obecny bunt kulturalnej młodzieży polskiej. Za czasów króla Stanislaw Poniatowski, Katarzyna II rzadziła Polskę przez Repina jak dziś Moskwa komunistyczna rządzi nią przez swego ambasadora.

Art. 4 — rozdział 1: "1. Prawa P. R. L. są wyrazem interesów i woli ludu pracującego".

Prawa są narzucone przez P. K. jedynie w celu obrony interesów partii, a obrzydliwa większość narodu "niepartyjnego" musi przyjąć wole nikłej mniejszości partyjnej tworzącej rząd.

Art. 4 — rozdział 7: "P. R. L. troszczy się o rozwój literatury i sztuki, wyrażających potrzeby i dążenia narodu, odpowiadających najlepszym postępowym tradycjom twórczości polskiej".

Literatura jest pod bezwzględna cenzura, a co nie tyczy sztuki polskiej, to Teatr Narodowy nie mógł wystawić polskiego króla poetów Adama Mickiewicza, bo to się nie podobało ambasadorowi rosyjskiemu w Warszawie.

Wreszcie artykuł 71 — rozdział 7: "P. R. L. zapewnia obywatelom wolność słowa, druku, zgromadzeń, pochodów i manifestacji".

Gdy polscy studenci wystąpili teraz w pochodach i manifestacjach żądając jedynie zakończenia systemu zakłamania prowadzonego przez prasę rządową oraz wolności słowa i druku, według gwarancji konstytucyjnych, rząd P. R. L. rozgarnia ich swoją policją i nakazuje wystąpić przeciwko nim — robotnikom fabrycznym, którzy wyjść muszą pod groźbą stracenia pracy i zarobku.

Można by było przytoczyć tutaj prawie wszystkie gwarancje konstytucyjne, które są łamane właśnie przez rząd, który powinien być stróżem i wykonawcą tych gwarancji. Kardynał Wyszyński np. od początku, broniąc ducha narodowego, walczy o uznanie gwarancji zamieszczonej w Art. 70 — rozdział 7:

"1 P. R. L. zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mają swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne.

Bunt młodzieży rozpoczął się i nie go już nie wstrzyma. Godnym zanotowania jest fenomen, który rzuca się w oczy w momencie, kiedy młodzież zza Żelaznej Kurynty odważnie żąda wolności zagwarantowanej przez Konstytucję. Jest nim nadzwyczaj małe porachcie rządu przez młodzież intelektualną innych krajów.

W Europie, tylko studenci z Zachodniego Berlina wystąpili z poparciem wolnościowego ruchu młodzieży polskiej.

Rzeczywiście, trudno liczyć na poparcie młodzieży wioiskiej, francuskiej lub hiszpańskiej, która jest notorycznie skrajnie lewicowa, obecnie demonstruje przeciw Amerykanom w Wietnamie.

Leż jednak ten jest głęboko zastanawiający w Ameryce Południowej, gdzie młodzież studentka tak jest pochopna do występów z manifestacjami i protestami. Wystarczy ażeby gdzieś został uwieziony jakiś student o tendencjach komunistycznych, a wszędzie studenci się podnoszą, protestując i żądając "wolności".

Okazuje się, że liderzy tych ruchów pseudo-wolnościowych, muszą być, prawdopodobnie, agentami pro-komunistycznymi, organizującymi wystąpienia młodzieży, tak pochopnej do bałaganowych awantur, jedynie w interesie wtycznych celów, dogodnych dla rozwoju międzynarodowego komunizmu. Czynią to zawodowo i fachowo.

Niestety, inaczej wygląda sprawa zorganizowania manifestacji popierającej ruch antykomunistyczny, dążący do poparcia prawdziwej "wolności" demokratycznej. W tym wypadku ktoś, nie zawodowo, musiaby wiać na siebie trudy i kłopoty zorganizowania podobnej manifestacji, zwałcając opozycję kolegow lewicowych i narażając się na nieprzyjemności. A nie łatwo być człowiekiem czynu i narażać się na przykrości.

Chyba, że ktoś chce walczyć o ideały i posiada godne zalety charakteru obywatela stojącego na wysokości do walki o prawa człowieka. A tych, niestety, wśród wygodniczek młodzieży — wychowanej w dogodnych warunkach stworzonych przez prawdziwą demokrację — jest mało.

J. Ficinski

GLOS CRYTELNIKOW

Własność prywatna w P. R. L.

Czytałem pewnego razu historię ślepego z Bukaresztu, który wiosną otrzymał tutej jałmużny, że przez cały rok mógł się wyżywić z tego. W tym okresie roku nosił on tabliczkę z napisem: "Wiosna zbliża się. Kwiaty rozkwitają, a ja nie widzę". Odczuwając wartość oczu, przednie dawał mu wiele jałmużny.

W ogóle, najlepiej poznajemy wartość cząstki naszej istoty, gdy ją stracimy.

Tak się zdarza, że my, żyjący w kraju w którym naturalny porządek rzeczy jest szanowany, nie wyobrażamy sobie, ile zła przyniosłoby — dla ośoby, rodziny i społeczeństwu przekroczenie tego porządku zaprowadzone przez Boga.

W kontekście tego porządku, podstawową wartość odgrywa Prawo Własności.

W sławnej książce "Reforma Agraria — Questão de Consciência", znajduje się interesujący przykład: człowiek znajduje zwykły kamień — bez żadnego pożytku — i obrabiając go, nadaje mu pożytek. Tym sposobem, ten obrabiony kamień staje się — naturalnym prawem — własnością tego człowieka.

To samo bywa z rzeczami najpoważniejszymi. Rolnik posiadający ziemię, po całym roku pracy, nareszcie zbiera zysk swej pracy. Ten zysk słusznym prawem do niego należy. To jest prawo pochodzące z samej natury ludzkiej.

A Kościół św., jako przechowawca Prawdy i opiekun praw wywodzących się z prawa naturalnego, przez Encyklikę kilku Papieży, broni podstawy prawa własności.

Tak jak nikt nie mógłby żądać od rzek, by nie płynęły do morza, płynąca jest to według porządku naturalnego że do morza płyną, tak nikt nie ma prawa znieść prywatnej własności, ponieważ jest ona instytucją prawa naturalnego, przez Boga ustanowionej.

Ale komuniści, mając nienawiść do wszystkiego, co przypomina Boga, nie tolerują prawa własności, ni prawa rodziny, ani innych praw.

Dlatego, gdy opamięta jakiś kraj, pierwszą rzeczą którą robią — to socjalistyczną "Reformę Agrarną" — poprzez którą rabują gospodarstwa rolników, przenosząc je do rąk państwa. Potem wywłaszczają sklepy, magazyny, przemysł prywatny, itd., ba nawet domy. I państwo staje się właścicielem wszystkiego.

Tak się stało w Rosji, w Chinach, w Kubie i w Polsce.
Antoni H. Czaja
(C. d. n.)

COSTA MOSTRA PERIGO

Pôrto Alegre — O presidente da República declarou em Pôrto Alegre que o País não pode retornar ao caos que marcou o governo passado. A ordem será mantida custe o que custar. Ao receber todos os vinte e sete deputados estaduais da ARENA, o presidente declarou que o Brasil precisa de união neste momento difícil que atravessa. E prosseguiu:

"Ou vamos para uma democracia através da lei, por meio de uma Constituição que pode ter suas falhas por ser de transição, ou vamos desambarcar por um regime de força, que não desejamos". O presidente salientou que o regime será mantido por qualquer forma, pois as Forças Armadas estão embebuidas desse propósito e não permitirão qualquer alteração da ordem.

"A Paixão segundo São Lucas" na França

A primeira execução na França de "A Paixão segundo São Lucas", de Krzysztof Penderecki, constituiu um dos mais importantes acontecimentos da temporada musical de Paris. Na ampla nave de igreja gótica Saint Séverin perante numeroso público a obra do compositor polonês foi executada pela Orquestra Filarmônica da Rádio e Televisão Francesa, sob a regência de Ch. Bruok, e com a participação do coro daquela instituição francesa. Atuaram como cantores Stefania Woytowicz, Andrzej Hiolski, Bernard Ladysz, sendo o locutor francês P. Rousseau.

Krzysztof Penderecki presente à estréia de sua obra foi calorosamente aplaudido pelo público. Os críticos especializados da imprensa parisiense, entre os quais J. Longchamp do prestigioso jornal "LE MONDE" afirmou que "A Paixão" era como "um quadro de generosidade rara em nossa época", sublinhando "os méritos do jovem compositor polonês, que após dois e meio séculos, fez recordar as tradições de Jan Sebastian Bach".

Derrota dos Trabalhistas na Grã-Bretanha

Nas quatro eleições suplementares ora realizadas na Grã-Bretanha o Partido Trabalhista obteve 49.955 votos, enquanto os conservadores conseguiram 102.506 votos. Isto quer dizer que nas próximas eleições gerais o governo trabalhista poderá sofrer uma derrota total.

Expedição ao Amazonas

Uma expedição científica, apoiada pela Revista de Geografia da Grã-Bretanha e pelo Ministério de Tecnologia, deverá partir no dia 20 de abril numa embarcação que se locomove sobre um colchão de ar ("hovercraft") cruzando o Estado do Amazonas.

A expedição reunirá cientistas da Universidade de Londres, uma equipe de televisão e o ex-piloto da Marinha Britânica Graham Clarke, de 38 anos de idade, que será o piloto do "hovercraft".

Preço do ouro será mantido

Os Estados Unidos e outros oito importantes países do mundo financeiro rejeitaram proposta do presidente francês Charles de Gaulle, para aumentar o preço do ouro.

Ao contrário, esses países começaram a planejar a redução da tradicional dependência desse metal do sistema monetário internacional. A França mostrou-se disposta a cooperar.

II Congresso do Café

Com pronunciamento do governador Paulo Pimentel, será instalado solenemente dia 3 de abril o II Congresso Nacional do Café, que reunirá em Curitiba delegações dos principais Estados produtores. O conclave contará, ainda, com a presença de governadores e ministros de Estado, além do presidente Arthur da Costa e Silva, que comparecerá a sessão solene de encerramento.

Gasolina mais cara

Como consequência do aumento de gasolina a partir do dia 1.º de abril, uma onda aumentista deverá ocorrer em todo o país, afetando principalmente os fretes rodoviários, ferroviários e de navegação. O aumento do petróleo e seus derivados obedecerão às seguintes tabelas:

Gasolina de 265 centavos novos passará para 296, e o óleo diesel — de 224 passará a 244 centavos novos.



O Gal. Ludvík Svoboda, de 73 anos de idade, foi eleito presidente da Checoslováquia. Herói das lutas contra as tropas nazistas, na II guerra Mundial, o novo presidente, goza de grande prestígio no país.

Viagem de avião sobe 10%

As passagens aéreas subirão 10% a partir de segunda-feira. Além desse aumento, as empresas transportadoras cobrarão a taxa aéreo-portuária de todos os passageiros que se servirem de suas linhas. Corresponderá a um selo, no valor de 3 cruzeiros novos, anexado a passagem e recolhido por funcionário do DAC no momento em que o passageiro embarcar no avião.

Os passageiros em trânsito não pagarão a taxa, que já terá sido cobrada no aeroporto de embarque inicial.

Sensacional declaração de Johnson

Falando aos convencionais do partido democrata dos EUA, o presidente Johnson fez a sensacional e surpreendente declaração, suspendendo o bombardeio do Vietnã do Norte e renunciando à sua candidatura para as próximas eleições da presidência da República. Johnson está convencido de que esta sua atitude ajudará a causa da paz no Vietnã.



Exército ocupa a Guanabara

Diante dos sucessivos incidentes entre os soldados da Polícia Militar e grupos de estudantes que usavam armas de fogo, durante as manifestações, o governador Negrão de Lima solicitou que diversas áreas do Rio fossem ocupadas pelas tropas do I Exército, no que foi atendido.

Redução do corpo diplomático dos EUA

Washington — Os Estados Unidos, que acabam de concluir os planos para uma grande redução do seu corpo diplomático no Exterior, preparam-se para reduzir drasticamente o pessoal das suas grandes embaixadas.

Esta redução abrangerá aproximadamente 2.200 civis norte-americanos, o que proporcionará uma economia de, no mínimo, 20 milhões de dólares anuais na balança de pagamentos.

Perdidos dois "F-111"

Dois caça-bombardeiros supersônicos "F-111", de asas de envergadura variável, perderam-se durante o bombardeio que realizaram no sudoeste da Ásia, partindo da sua base em Tailândia. Estes moderníssimos aparelhos foram introduzidos no Vietnã há uma semana.

Advertência aos intelectuais da URSS

MOSCOW — O secretário-geral do PCUS, Leonid Brezhnev, afirmou que os intelectuais soviéticos que se rebelam contra o regime "não podem esperar impunidade" e que "o povo da URSS denuncia energeticamente as ações desses renegados". Acrescentou que "o imperialismo" tenta minar a unidade entre as nações comunistas e que o sistema capitalista está à beira de "profunda crise".

Lider russo muito doente

MOSCOW — Mikhail A. Suslov, um dos homens mais poderosos da União Soviética, está gravemente enfermo. Suslov, que tem 65 anos, foi o principal orador nos funerais do cosmonauta Vladimir M. Komarov, em abril último, mas não participou das cerimônias fúnebres de Yuri Gagarin. Membro da Comissão Central do Partido Comunista Soviético, integra ainda o "Politbiuro" e, durante 20 anos, foi secretário-geral do partido. Alguns observadores o colocam imediatamente depois de Leonid Brezhnev na hierarquia soviética.

Um convite de solidariedade

LEOVIGILDO LONGEN

O tempo presente, momento novo que é convite para vida nova, recorda, a todo instante, a mensagem da paciência, da penitência, do sofrimento. É a Liturgia da Paixão. É a atmosfera do Calvário. E neste tempo, quando a dor dolorida do Cristo sofridor desfila ante nossos olhos, não fiquemos apenas a lamentar o Cristo desfigurado, flagelado, morto por nós. Lancemos nossos olhos para uma outra realidade também desfigurada, para uma outra realidade também afredora, nada amena.

Cristo morreu na Cruz. Mas Ele continuava vivo, e vivo na pessoa de milhares de operários que empurravam a dificuldade o carrinho da vida, vivendo uma vida cheia de lágrimas, arrastando a pesada cruz do desemprego, da fome, do frio. Nosso operariado também tem um calvário a subir.

Não há, neste mundo, lugar abandonado por Deus. Mas é certo que há homens abandonados pelos homens. Se vemos os olhos abertos à realidade do sofrimento, poderemos vê-los rolando por sarjetas e calçadas. São os homens-lixo da sociedade que vagueiam sem destino, vão andando vagabundos, corpos imundos, a sentir bem lá no fundo de todo mundo, a mesma brutal indiferença, não tendo que lhes lance um olhar, como eles façam parar, quem lhes queira ajudar.

Cristo sofridor morreu. Ele morreu pelo operário injustiçado, pelo homem-lixo da sociedade, pelo flagelo da guerra, também do século XX. E nós? O Crucificado, no auge do desesperamento, está diante de nós para nos pedir, com insistência, que os homens de hoje não sejam indiferentes. Verdade e a mentira, ao Bem e ao mal, ao Amor e ao ódio, Justiça e à injustiça. Nós cristãos não podemos ficar mais tempo com os lábios fechados e com os olhos distantes. O Sacrifício cruento de Cristo é um convite de solidariedade aos homens, às suas dores. São Paulo nos revela uma verdade que, neste tempo, tem especial significado: "Completo a minha carne o que falta ao sofrimento de Cristo" (GLC).

EXTREMAMENTE IMPORTANTE A "ESCOLINHA DE ARTE" INFANTIL

ANA MARIA PIMENTEL

AGENCIA S.I.B. — Março — Tenho recebido muitas consultas a respeito de como organizar uma "escolinha de arte infantil". Tudo é muito simples, partindo-se do princípio de que o mais importante é a liberdade da criança e que nossa função é a de incentivar e orientar apenas. Na parte referente à pintura, basta dar a ela papel, e quanto maior a folha, melhor, tinta que seja lavável e não faça mal à saúde, e um pincel, que quanto mais grosso melhor. E depois é só deixar a criança descobrir tudo. Ela irá descobrir as várias tonalidades de uma mesma cor, irá descobrir que misturando esta cor com aquela poderá conseguir outras, e assim por diante. Quanto ao desenho propriamente dito, se a criança ainda não tiver seis anos, sua preocupação será apenas de misturar cores. Ainda não terá desenvolvimento suficiente para se preocupar com traços, mas tudo que rabiscar, ou pintar tem um sentido. O importante é compreendermos isso e aceitarmos o que ela faz sem procurar modificar nada. E geralmente a criança nessa idade tem um sentido de cor que a faz produzir coisas lindas. Mais ou menos aos seis anos, coincidindo com sua maturação para a escrita e leitura, ela já começa a "desenhar" coisas que podemos compreender. Porque sempre que desenha, ou pinta, ela acha que estamos entendendo. Ai então é que corremos o risco de padronizar a visão infantil através de desenhos copiados. A tendência da criança é imitar. E se desenharmos algo, ela vai achar que aquilo é o melhor e vai imitar. Temos então os desenhos vistos em todos os cadernos de tôdas as crianças. O sol, a casinha, o lago, ou o trem, ou o barco. Enfim, basta abrir um caderno e teremos visto todos. Nada de imaginação, de procura, de liberdade. Se a criança não souber o que desenhar, ou por inibição, ou por falta de imaginação, é só mostrar a ela que tudo que a circunda pode ser reproduzido e tem interesse. As casas, as pessoas paradas ou agindo, suas idéias, tudo. O importante é mostrar que essa é também uma forma de linguagem, de comunicação.

Além da pintura, há a música. Ai temos a bandinha rítmica, bastante importante para o desenvolvimento do ritmo propriamente dito, disciplina, do espírito de equipe, e da própria utilização e pesquisa. Porque também aqui não devemos impor nada, mas fazer com que a criança procure a forma melhor de expressar-se. E que não no início devemos dar orientação, porque a tendência é apenas fazer barulho. Mas é esta nossa função: orientar. E vamos mostrar que tal barulho pode ser transformado em ritmo, ou algo gostoso de se ouvir. Ainda nesse campo podemos contar histórias de compositores e ouvir música. A criança se interessa muito, e vai aprendendo a "ouvir" e a respeitar a música ouvida. Além disso chamar a atenção para os vários gêneros musicais, fazê-la participar de canções de música, sempre que possível, o papel de vários instrumentos na orquestra, e assim por diante. Mas não devemos nos esquecer da música popular. Afinal, é a que a criança conhece melhor porque é a que ela ouve em seu rádio, e que ela canta. E temos tanta coisa bonita que pode ser trazida para dentro da escola. Muitas vezes a música popular serve para ensinar matemática, sabendo ser aproveitada. E cantar faz bem a todo mundo.

Existe ainda, como atividade importante, o cinema. Havendo oportunidade, há vários filmes que devem ser mostrados à criança, devemos ensinar a siná-la, pelo menos em linhas gerais, que o cinema, como é feito, ou não sendo possível, em dar noções de fotografia. Afinal, vivemos na era da técnica.

E não devemos nos esquecer da dança, expressão livre. Fazer a criança através do corpo, de movimentos, aquilo que o compositor poderia dizer com sua música. Ou mesmo dar a criança liberdade, procurando sempre evitar a desmotivação, mas fazendo com que a criança compreenda e poderá se expressar através de gestos e movimentos. Devemos apenas nos lembrar que qualquer atividade com criança deve partir de um objetivo bem claro, e que tudo que fizermos agora, terá, em vez de permissões para o resto de sua vida.

Sem palavras...



INFLUENCIA...

Um repórter, sabedor que um casal tinha quase vinte filhos, foi entrevistá-lo no sertão.

— A senhora é uma benemerita... Meus parabéns.

— Obrigada.

— A que devemos atribuir uma prole tão numerosa?

— Eu não sei, doutor... talvez seja influência do meu nome.

— Como é que a senhora se chama?

— Constança...

IMPERTINENCIA...

Falando em mendigos, a qualque ceiguinho foi bater à porta daquela residência e pediu uma esmola:

— Uma esmolinha pelo amor de Deus, minha dona...

— Mas como, ceiguinho? Pedindo hoje de novo? Ainda ontem eu lhe dei dois cruzeiros!

— Mas é que eu tenho um grande defeito, madame... sou muito gastador...

PERGUNTA EMBARRAÇOSA

Um professor estava na aula na Universidade...

— Para finalizar esta preciação, senhores, dizer que o melo mais eficiente de curar uma moça com taque de histerismo é o beijo de surpresa, um adeus so beijo!

— Professor... — perguntou um aluno — Como é que a gente faz para fazer uma histerica uma moça?